

REOFICJALNY
BIULETYN

NR 10 (19) / 2012

22 (SOBOTA) - 24 (PONIEDZIAŁEK)
WRZEŚNIA 20123 MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ
IM. JANA STRZELCZYKA**FENERBAHCE STAMBUŁ 4****JASTRZĘBSKI WĘGIEL 8****GENERALI HACHING 8****ASSECO RESOVIA 10****O JANIE STRZELCZYKU 10**

MISTRZOWSKA OBSADA

III Turniej im. Jana Strzelczyka zapowiada się na najbardziej interesujące wydarzenie okresu przygotowawczego w Polsce. W hali na Podpromiu kibice zobaczą w akcji medalistów igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata, Europy, czy też Ligi Światowej. Takie nazwiska, jak m.in. Miljković, Bjelica, Łasko, Tischer, Bartman, Ignaczak, Raymaekers, czy Shumov

gwarantują siatkówkę na najwyższym światowym poziomie.

Starcie mistrzów Polski z naszpikowanym gwiazdami tureckim Fenerbahce zapowiada się pasjonująco. Dodatkowym smaczkiem będzie powrót do Rzeszowa Mateja Cernicia, który reprezentował barwy klubu z Podkarpacia w sezonie

2010/2011. Po raz pierwszy w pełnym składzie zagra Jastrzębski Węgiel, który nie ukrywa w tym sezonie mistrzowskich aspiracji na każdym froncie.

Ciekawą, a zarazem kontrowersyjną postacią w zespole trenera Lorenzo Bernardiego jest Matteo Martino. 25-letni przyjmujący już

siedem lat temu zadebiutował w reprezentacji Italii, szybko się jednak z nią pożegnał ze względu na niezwykle trudny charakter. Czasem z treningów musiano wyprowadzać go siłą, często kłócił się też ze szkoleniowcami. - Po pierwsze to chyba największy talent, jaki kiedykolwiek widziałem. Ale na pewno nie tytan pracy - uważa Sebastian Świ-

derski, który zna go z czasów gry w Lube Banca Macerata. - To dziwny człowiek, bardzo wybuchowy, czasami też nieodpowiedzialny - dodaje. Swego czasu Włoch ogłosił nawet zakończenie kariery halowej i koncentrację na siatkówce plażowej. Zmienił jednak zdanie. W ub. sezonie grał w włoskiej Modenie.

kontynuacja, strona 2

3 PYTANIA DO

MACIEJA DOBROWOLSKIEGO,
rozgrywającego
Asseco Resovii Rzeszów

RE: Ostatnio częściej niż o grze z mówi się na temat problemów zdrowotnych, jakie dotknęły wasz zespół...

- Z względu na różne urazy zdrowotne na tym etapie przygotowań nie możemy w komplecie grać, czy nawet trenować. Jesteśmy nieco porozbijani, ale mimo wszystko dobrze, że to jest teraz, a nie w czasie ligi. Ostatnio byliśmy w okresie ciężkich treningów, z których stopniowo schodzimy. Na pewno potrzebujemy nieco czasu na złapanie oddechu, świeżości i radości z gry. Trochę to jeszcze potrwa, gdy dojdziemy do optymalnej dyspozycji. Zresztą jest na to czas, bo zagramy I kolejkę z Olsztynem, a później będzie przerwa ze względu na udział Skry w Klubowych Mistrzostwach Świata. Trenerzy mają więc jeszcze trochę czasu żeby to wszystko przygotować. Teraz gdy schodzimy z tego siłowego treningu, to będzie to miało przełożenie na szybkość i skoczność, ale to też nie odbędzie się tak szybko z dnia na dzień. Na turnieju Strzelczyka może to nie wyglądać jeszcze tak, jak powinno, ale za dwa tygodnie myślę, że będzie już lepiej.



TERAZ BĘDZIE TAK, ŻE ZAKSA MUSI, MY MUSIMY, SKRA I JASTRZĘBIE RÓWNIEŻ. TO JEST TAKA „PAPIEROWA CZWÓRKA” CO ROKU USTAWIANA PRZEZ DZIENNIKARZY, KIBICÓW I WSZYSTKIE OSOBY INTERESUJĄCE SIĘ SIATKÓWKĄ

.....
opinii. Jak byłem w Skrze, to inne zespoły często mówiły, że Bełchatów musi, a my nie. To jest takie rzucanie z siebie odpowiedzialności. Teraz będzie tak, że ZAKSA musi, my musimy, Skra i Jastrzębie również. To jest taka „papierowa czwórka” co roku ustawiana przez dziennikarzy, kibiców i wszystkie osoby interesujące się siatkówką, która staje od początku sezonu do walki o MP.

RE: W Rzeszowie w tym sezonie kibiców czeka coś zupełnie nowego – obrona mistrzowskiego tytułu. Czy faktycznie łatwiej się zdobywa złoto niż go broni?

- Na pewno broni się ciężiej, bo sami widzieliśmy jaka była w nas ogromna radość, determinacja i chęć pokonania Skry. My to odczuliśmy na własnej skórze. Strasznie to nas korciło i bardzo, bardzo chcieliśmy tego dokonać. Myślę, że teraz każdy zespół będzie chciał nie tyle pokonać Resovię, co przede wszystkim zdobyć mistrzostwo Polski. Jak się jest z tej drugiej strony, tak jak my teraz, to nie dość, że musimy pilnować tej pozycji z poprzedniego sezonu, to jeszcze wyzwolić w sobie dodatkowe emocje szukając ich w inny sposób niż to miało miejsce w ub. sezonie. Musimy szukać poprawy w każdym elemencie naszej gry i motywować się w inny sposób niż w tej przysłowiowej zasadzie „bij mistrza”.

RE: Podczas ostatniego turnieju w Krośnie zagrałście m.in. z ZAKSĄ. Teraz w turnieju Jana Strzelczyka zmierzycie się z Jastrzębskim Węglem. Oba zespoły wprost deklarują, że interesuje je w tym sezonie tylko złoty medal...

- I fajnie, że tak mówią. W Polsce skończyło się już asekurancie tego typu, że my nie musimy tylko możemy, a oni muszą. Nigdy nie byłem zwo-

lennikiem takich

MISTRZOWSKA OBSADA

KONTYNUACJA ZE STRONY 1

Bardzo ciekawym składem dysponuje wicemistrz Niemiec Generali Haching. Kilku zawodników, jak choćby Belg Matias Raymaekers, Holender Jan Willem Snippe czy choćby fiński siatkarz rosyjskiego pochodzenia, Konstantin Shumov, ma za sobą udane sezony we włoskiej Serie A1.

Bilety na turniej zostały praktycznie wyprzedane, ale jak informują organizatorzy, do kasy hali na Podpromiu trafi jeszcze trochę wejściówek. – Nie oznacza to jednak, że jak komuś nie udało się zarezerwować wejściówek, to nie ma już szans na obejrzenia turnieju. Niewielka część biletów będzie do kupienia w kasie hali na Podpromiu w każdy dzień od godz. 15.30 – uspokaja

Jarosław Gutowski, marketing menadżer Asseco Resovii.

Wszystkie zespoły bardzo poważnie potraktowały turniej i do Rzeszowa zjadą w najmocniejszych składach. W sobotę o godz. 19 odbędzie się oficjalna prezentacja Asseco Resovii. Pod dużym znakiem zapytania stoi udział w turnieju kapitana mistrzów Polski, Olię Achrema, który dopiero powoli wraca do treningów po kontuzji mięśni pleców. Na urazy narzekają również inni zawodnicy (Grzegorz Kosok, Piotr Nowakowski, czy też Nikola Kovacevic, który przez ostatnie dni przebywał w Serbii na lekarskich konsultacjach). Podczas ostatniego turnieju w Krośnie groźnie wyglądającej kontuzji kciuka

nabawił się Zbigniew Bartman, który być może jednak będzie w stanie zagrać podczas Memoriału. Kolejnym zawodnikiem, który uskarża się na uraz (ból kolana) jest Paul Lotman. – W moim przypadku powtórzyły się dolegliwości bólowe z poprzedniego sezonu. To jest prawdopodobnie sprawa przeciążeniowa. Ciężkie treningi na sali i w siłowni dały mi się we znaki, dlatego potrzebowałem teraz nieco odpoczynku – mówi Amerykanin. W ekipie mistrzów Polski zadebiutuje wreszcie Jochen Schöps. Niemiecki atakujący po reprezentacyjnych obowiązkach od wtorku dołączył już do zespołu.

Dla resoviaków turniej im. Jana Strzelczyka będzie ostat-

nim sprawdzianem przed bardzo prestiżowym meczem (29.09. Częstochowa) z PGE Skrą Bełchatów, którego stawką będzie Superpuchar Polski. – Dla nas teraz najważniejsze jest przede wszystkim zdrowie zawodników, bo z tym jest duży problem. Z tego powodu nie możemy wykorzystać potencjału, jaki mamy. Nie należy teraz zbytnio forsować zdrowiem zawodników, bo wkrótce zacznie się liga i musimy zrobić wszystko, aby zespół był gotowy pod względem zdrowotnym do inauguracji. Tak więc wszystko będzie zależało od zdrowia. Jeśli ono będzie dopisywać, to będziemy mogli wreszcie przeciwstawić pewne warianty, ustawienia itd. – kończy szkoleniowiec Asseco Resovii.

INFORMACJE MECZOWE

3 MIĘDZYNARODOWY PUCHAR IM. JANA STRZELCZYKA	BILET ULGOWY	BILET NORMALNY	Kasy będą czynne w każdy dzień od 15:30.
	10 zł	15 zł	



rzeszów
stolica innowacji

Patronat nad turniejem objął Prezydent Miasta Rzeszowa, Pan Tadeusz Ferenc, a współorganizatorem i partnerem głównym jest Urząd Miasta Rzeszowa. Internetową transmisję z Turnieju przeprowadzi firma VegaCom

INFORMACJE KLUBOWE

GADŻETY



Podczas Turnieju będziecie mieli również okazję zakupić nowe siatkarskie gadżety Asseco Resovii. Wśród nich nowy „kibicowski pasiak”, piłkę z autografami siatkarskich Mistrzów Polski, nowe t-shirty dla najmłodszych z serii Sowiak Team (z parą dmuchanych pałek gratis) oraz wiele innych. Zapraszamy również do zakupów w naszym sklepie internetowym.
<http://www.assecoresovia.pl/pl/strefa-kibica/sklep/>

Nikon 1

„GDYBYM BYŁ EKSPRESEM DO
KAWY, ZROBIŁBYM CI KAWĘ ZA-
NIM NACISNĄŁBYŚ PRZYCISK.
JESTEM JEDNAK APARATEM...”



JESTEM | O KROK PRZED TOBĄ



JESTEM NOWY NIKON 1 J1. Jestem inteligentny, ponieważ robię zdjęcia zanim do końca naciśniesz spust migawki, a także w trakcie jego zwalniania. Już nigdy nie przegapisz tej właściwej chwili. Jestem małym systemem z wymiennymi obiektywami, niespotykanymi dotąd funkcjami takimi jak ruchome zdjęcie. Ja nazywam to funkcją Ruchome zdjęcie. Jestem najlepszym obrazem Twojego życia. nikon.pl

Jestem kolorem, który wybrałeś: ■■■■

At the heart of the image



DOBRZY ZNAJOMI RESOVII

FENERBAHCE STAMBUŁ, TO DOBRY ZNAJOMY SIATKARZY ASSECO RESOVII. TURCY GOŚCILI JUŻ W RZESZOWIE PODCZAS I EDYCJI TURNIEJU IM. JANA STRZELCZYKA, A W MINIONYM SEZONIE OBA ZESPOŁY SPOTKAŁY SIĘ W FAZIE CHALLENGE ROUND PUCHARU CEV.

Po niezwykle emocjonującym dwumeczu i zwycięstwie w "złotym secie" rozegranym w Rzeszowie, to Asseco Resovia awansowała do półfinału tych rozgrywek.

O obliczu czterokrotnego mistrza Turcji, prowadzonego od tego sezonu przez włoskiego trenera Daniele Bagnoli (zastąpił na trenerskim stanowisku Daniela Castellaniego) w tym sezonie mają decydować m.in.: Serbowie Ivan Miljković i Novica Bjelica, Kubańczyk Leonell Marshall, czy też dobrze znany z gry przed dwoma laty w Asseco Resovii - Włoch Matej Cernic. Turcy w najbliższej edycji Ligi Mistrzów zagrają w grupie z PGE Skrą Bełchatów, Dynamem Moskwa oraz Tomisem Constanta.

Liga turecka od lat przyciąga największe gwiazdy wysokimi zarobkami, a najbogatsze kluby dysponują ogromnymi środkami finansowymi. Do niedawna ekstraklasa turecka była dobrym przystankiem dla zawodników, którzy myśleli już powoli o zakończeniu kariery, ale to się już zmieniło. - Jestem zdania, że w każdej lidze ciężko jest wygrać wszystkie spotkania i wywalczyć każde możliwe trofeum - mówi największa gwiazda ekipy mistrza Turcji, Ivan Ivan Miljković. - Fenerbahce ma taką renomę jako klub, że wszyscy oczekują od nas tylko zwycięstw niezależnie od tego, czy gramy w lidze tureckiej, LM, czy Pucharze CEV. Nie jest więc wcale łatwo grać w takim zespole i spełnić oczekiwania kibiców. To prawda, że w lidze tureckiej jest tylko 4-5 mocnych zespo-



■ KADRA FENERBAHCE STAMBUŁ

■ DRUŻYNA W SKRÓCIE

KADRA FENERBAHCE STAMBUŁ				
NR	DANE	URODZONY	CM/KG	ATAK/BLOK
5.	Rifat Erden CEVIKEL	20.10.1992	196/84	334/326
10.	Arslan EKSI	17.07.1985	199/95	342/326
17.	Ali Berke SAGIR	17.12.1993	198/87	339/327
PRZYJMUJĄCY				
1.	Turgay DOGAN	14.02.1984	189/85	345/328
	Matej CERNIC (Włochy)	13.09.1978	194/90	350/335
7.	Leonel MARSHALL (Kuba)	25.09.1979	196/96	365/340
9.	Soner MEZGITCI	16.02.1981	196/94	340/325
16.	Izzet UNVER	01.01.1992	196/89	340/325
ŚRODKOWI				
4.	Hakan FERTELLI	4.02.1975	202/103	346/330
6.	Kemal KAYHAN	2.01.1983	201/93	350/333
11.	Ugur GUNES	11.08.1993	203/90	340/328
12.	Ibrahim BASARAN		205/90	345/325
15.	Emre BATUR	21.04.1988	201/90	354/335
	Novica BJELICA (Serbia)	9.02.1983		345/325
ATAKUJĄCY				
14.	Ivan MILJKOVIĆ (Serbia)	13.09.1979	206/102	357/340
LIBERO				
13.	Burak HAZIROL	10.03.1991	175/80	326/316
18.	Serkan Ramazan KILIC	31.05.1984	187/88	336/318
Trener Daniele Bagnoli (Włochy), II trener Fabio Soli (Włochy).				



SUKCESY

Mistrzostwo Turcji (4): 2008, 2010, 2011, 2012

3 miejsce (3): 1962, 1967, 1968

Puchar Turcji (2): 2011, 2012

Superpuchar (1): 2011

łów, a pozostałe drużyny mocno odstają od nich poziomem. Z drugiej strony, te najsilniejsze i najbogatsze zespoły mają spore ambicje i ściągają do siebie dobrych zawodników z zagranicy. Nie powiedziałbym jednak, że obcokrajowcy, którzy grają w Turcji przyjeżdżają tam tylko po to, żeby spokojnie zakończyć karierę. Mają bowiem motywację do tego, żeby coś wygrać w klubowej siatkówce - stwierdza Miljković.

Turcy mają jedną z najsilniejszych lig jeśli chodzi o żeńską siatkówkę i ogromne aspiracje, żeby stworzyć równie mocne rozgrywki w wydaniu męskim. - Będzie im jednak ciężko to zrobić, ponieważ Tureccy siatkarze, w przeciwieństwie do Turczynek, odbiegają poziomem do innych europejskich drużyn - mówi Miljković i dodaje. - Polityka federacji tureckiej jest również taka, żeby chronić rodzimym zawodnikom, stąd ograniczenie limitu

obcokrajowców. Według mnie przedstawiciele federacji powinni jednak w pierwszej kolejności postawić na dobre szkolenie krajowych zawodników.

Od 2010 roku Ivan Miljković reprezentuje barwy Fenerbahce. Wcześniej grał w lidze włoskiej oraz greckiej i jak twierdzi, jest otwarty na każdy



FENERBAHCE MA TAKĄ RENOMĘ JAKO KLUB, ŻE WSZYSCY OCZEKUJĄ OD NAS TYLKO ZWYCIĘSTW NIEZALEŻNIE OD TEGO, CZY GRAMY W LIDZE TURECKIEJ, LM, CZY PUCHARZE CEV.

.....

kierunek w tym Polskę, choć taki transfer wymagałby wielkich nakładów finansowych. - Jestem przyzwyczajony do mieszkania w dużych miastach - mówi. - W przeszłości doświadczyłem tego w Belgradzie, Rzymie, czy Atenach. Korki na ulicach i tłumy w mieście nie są mi obce. Oczywiście, życie w wielkim mieście ma swoje plusy i minusy, ale można powiedzieć, że zadowolony jestem z transferu do Stambułu. Jeśli chodzi natomiast o wysokość moich zarobków w klubie, to tak naprawdę są one kształtowane przez rynek, a nie przeze mnie. Zainteresowane kluby w kontakcie z moim menadżerem wiedzą, jakie stawki kształtuje rynek i jeśli mają świadomość, że nie są w stanie przebić danej oferty, to nawet nie rywalizują z innymi. Być może dlatego nigdy nie dostałem żadnej oferty z polskiego klubu, ale nie można wykluczyć, że to się jeszcze zmieni w przyszłości - kończy Ivan Miljković.

PLAN TURNIEJU:

22 WRZEŚNIA 2012

GODZ. 17:00 - GENERALI HACHING - FENERBAHCE STAMBUŁ

GODZ. 19:00 - CEREMONIA OTWARCIA ORAZ PREZENTACJA ZESPOŁU ASSECO RESOVIA PRZED SEZONEM 2012/2013

GODZ. 20:00 - ASSECO RESOVIA - JASTRZĘBSKI WĘGIEL

23 WRZEŚNIA 2012

GODZ. 17:00 - JASTRZĘBSKI WĘGIEL - FENERBAHCE STAMBUŁ

GODZ. 19:30 - ASSECO RESOVIA - GENERALI HACHING

24 WRZEŚNIA 2012

GODZ. 17:00 - JASTRZĘBSKI WĘGIEL - GENERALI HACHING

GODZ. 19:30 - ASSECO RESOVIA - FENERBAHCE STAMBUŁ



Wsiądź w
**tramwaj
zwany
pomnażaniem.**

więcej do
6,3%
na Twojej
lokacie

Lokata Piątka

Przystanek końcowy - zysk 6,30 %. Czas przejazdu - 5 miesięcy.
Lokata przeznaczona dla nowych środków.

Lokata Siódemka

Przystanek końcowy - zysk 5,60 % dla pierwszych 7 miesięcy,
oraz 6,00 % dla kolejnych 7 miesięcy. Czas przejazdu - 14 miesięcy.

Lokata Piętnastka

Przystanek końcowy - zysk 6,30 %. Czas przejazdu - 15 miesięcy.

Wsiadaj i pomnażaj!

Wszystkie stawki oprocentowania podane są w ujęciu rocznym.
Szczegóły dotyczące oferty na stronie internetowej i w placówkach Banku.

INFO: 801 372 772

www.pbsbank.pl

Bank młody od pokoleń

PBSBank
Podkarpacki Bank Spółdzielczy



„Policzyliśmy koszty – Toyota jest niezawodna, tańsza w utrzymaniu i mniej traci na wartości”

KRZYSZTOF POZIŃSKI
WŁAŚCICIEL KANCELARII ADWOKACKIEJ



„Kupiłam niezawodną Toyotę, bo mało traci na wartości, a ja oszczędzam na kosztach eksploatacji”

JOANNA KULESZA
WŁAŚCICIELKA APTEKI

TERAZ WYJĄTKOWA PROMOCJA TOYOTY DLA TWOJEJ FIRMY

- leasing od 101%
- upusty nawet do 14 600 zł
- pakiety ubezpieczeń od 2,9%

Dakar Sp. z o.o.

36-007 Krasne/Rzeszów Krasne 9A

tel.: 17 85 55 288 e-mail: 055@toyota.pl, www.toyota.rzeszow.pl

Najlepszy Diler w kategorii:
Całkowite Zadowolenie
Klientów-Sprzedaż 2011



ASSECO
POLAND

ASSECO
MISTRZ

Sergiusz Rusak Gorgol Kucharski. Rusin Kontowski
Opomowski Marcin MARKO Bojic! Kucharski 12-9



RESOVIA RZESZÓW POLSKI 2011 | 2012



Janusz Głowacki, Andrzej Karol, Michał Janowski, Piotr Cichy
Tomasz Gzyl, Grzegorz Gąsienica, Michał Janowski

NAJSILNIEJSZY SKŁAD

W POPRZEDNIM SEZONIE PLUSLIGI JASTRZĘBSKI WĘGIEL ZAKOŃCZYŁ ROZGRYWKI NA CZWARTYM MIEJSCU. - TERAZ MAMY JEDEN Z NAJSILNIEJSZYCH SKŁADÓW OD LAT. I W GŁOWACH TYLKO JEDNĄ MYŚL - ZWYCIĘSTWO – ZAPOWIADA WŁOSKI TRENER TEJ EKIPY, LORENZO BERNARDI.

Myśląc o sukcesach przed nowym sezonem dokonano kilku znaczących korekt w składzie. Nowymi zawodnikami w zespole są: Włoch Matteo Martino (Casa Modena), libero Damian Wojtaszek (AZS Politechnika Warszawska), niemiecki rozgrywający Simon Tischer (Dynamo Krasnodar), przyjmujący Krzysztof Gierczyński (AZS Częstochowa) i Radosław Zbierski (KPS Siedlce). Po dwóch latach występów w kędzierzyńskiej Zakcie do Jastrzębia powrócił środkowy Patryk Czarnowski.

W Jastrzębiu nigdy nie było asykurantwa, czy przesadnej dyplomacji i nie inaczej jest obecnie. Władze klubu postawiły przed sztabem szkoleniowym i siatkarzami bardzo wyraźne cele - Jastrzębski Węgiel ma walczyć o tytuł mistrza Polski, krajowy puchar oraz sukces w Pucharze CEV. - W sporcie liczy się tylko najlepszy. Jak zawsze, będziemy grać o zwycięstwo w każdym meczu i o mistrzostwo Polski - zadeklarował prezes klubu Zdzisław



Grodecki, przyznając, że dzięki Jastrzębskiej Spółce Węglowej klub może realizować marzenia, zarówno swoje, jak i ludzi, którzy ciężko pracują w kopalniach należących do JSW, a którzy kochają sport i potrzebują takiej właśnie formy rozrywki. Prezes Grodecki jest świadomy tego, że cztery kluby w PlusLidze zbudowały bardzo mocne drużyny, ale sam również uważa, że obecna ekipa Jastrzębskiego Węgla jest najmocniejszą w historii klubu. - Udało nam się zatrzymać na kolejny sezon trzon zespołu, jego najważniejsze ogniwa, a wśród nich jedynego medalistę olimpijskiego z Londynu w PlusLidze,

Michała Łasko – zaznaczył na przedsezonowej konferencji prasowej, prezes Grodecki.

Nowy kapitan Jastrzębskiego Węgla stwierdził, że dla niego pozostanie w Jastrzębiu na kolejny sezon było rzeczą naturalną. - Czuje się znakomicie jako jeden z członków długoterminowego projektu realizowanego przez jastrzębski klub, który rozwija się w nieprawdopodobnym tempie. Jestem przekonany, że jako zespół jesteśmy silniejsi niż w poprzednim sezonie – mówił Michał Łasko, którego zdaniem polska siatkówka generalnie rozwija się najszybciej ze wszystkich krajów w Europie.

W gronie nowych nabytków Jastrzębskiego Węgla jest dobrze znany w Rzeszowie, Krzysztof Gierczyński (występował w barwach Asseco Resovii w latach 2008-2010). Ten 36-letni przyjmujący w swoim bogatym CV ma wiele sukcesów ale wciąż brakuje mu złotego medalu mistrzostw Polski. - Walczyłem o to upragnione „złoto” z Morzem Szczecin, AZS-em Częstochowa oraz Resovią i zawsze czegoś w tym finale brakowało. Może więc pod koniec kariery uda mi się ten cel zrealizować? W Jastrzębiu są wszelkie przesłanki do tego, bym mógł w ten sposób myśleć – mówi Krzysztof Gierczyński, który wysoko ocenia potencjał swojego nowego zespołu. - W teorii jest wszystko fajne, ale potrzebne nam jest ogranie. Jeśli wszystko „zaskoczy” na parkiecie, a drużyna będzie funkcjonować jako całość, to powinniśmy mieć powody do radości. Musimy jednak pamiętać, że inne czołowe drużyny, jak Rzeszów, Bełchatów, czy Kędzierzyn mają równie mocne składy i podobne oczekiwania, jak my – stwierdza Gierczyński.

■ DRUŻYNA W SKRÓCIE

KADRA JASTRZĘBSKIEGO WĘGLA				
NR	DANE	URODZONY	CM/KG	ATAK/BLOK
ROZGRYWAJĄCY				
5.	Thiago VIOLAS (Portugalia)	27.03.1989	193/82	326/303
10	Simon TISCHER (Niemcy)	24.04.1982	194/89	345/328
PRZYJMĄCY				
2.	Krzysztof GIERCZYŃSKI	23.01.1976	193/87	335/320
7.	Matteo MARTINO (Włochy)	28.01.1987	197/84	355/325
13.	Michał KUBIAK	23.02.1988	191/85	340/318
16.	Radosław ZBIERSKI	14.04.1988	191/87	345/315
ŚRODKOWI				
8.	Łukasz POLAŃSKI	29.01.1989	205/94	352/330
9.	Patryk CZARNOWSKI	01.11.1985	202/98	365/334
12.	Russell HOLMES (USA)	01.07.1982	205/92	363/350
17.	Rob BONTJE (Holandia)	12.05.1981	206/98	366/350
ATAKUJĄCY				
1.	Michał ŁASKO (Włochy/Polska)	11.03.1981	202/98	348/330
6.	Mateusz MALINOWSKI	06.05.1992	198/90	340/315
LIBERO				
18.	Damian WOJTASZEK	07.09.1988	180/76	315/305
TRENER: Lorenzo Bernardi (Włochy), II trener Juan Manuel de Palma (Włochy)				



SUKCESY

Mistrzostwo Polski (1): 2004
Wicemistrzostwo (3): 2006, 2007, 2010
3. miejsce (4): 1991, 2001, 2003, 2009
Puchar Polski (1): 2010

Europejskie puchary: 2. miejsce w Klubowych Mistrzostwach Świata 2011, 4. miejsce w Final Four Ligi Mistrzów 2011, 2. miejsce w Challenge Cup (2009)

NOWA LICZĄCA SIĘ SIŁA NIEMIECKIEJ LIGI

GENERALI HACHING POWSTAŁ W 1910 ROKU. OPRÓCZ SIATKÓWKI POSIADA TEŻ SEKCJE AIKIDO, BASEBALLU, KOSZYKÓWKI, SPORTÓW ZIMOWYCH, GIMNASTYKI ŻEŃSKIEJ, PIŁKI RĘCZNEJ, JUDO, JOGGINGU, LEKKOATLETYKI, TAŃCA, TENISA, TENISA STOŁOWEGO I GIMNASTYKI ARTYSTYCZNEJ. SPONSOREM TYTULARNYM DRUŻYNY SIATKARSKIEJ, KTÓRA JEST WIODĄCĄ W KLUBIE, JEST FIRMA GENERALI.

W ub. sezonie zespół dotarł do finału mistrzostw Niemiec, gdzie stoczył zacięty ale przegrany bój z ekipą Berlin Recycling Volleys i musiał zadowolić się srebrnym medalem. Zespół Generali Haching w ostatnich latach regularnie występuje w Lidze Mistrzów. W tym sezonie jego grupowymi rywalami będą ACH Volley Ljubljana, Euphony Asse-Lennik i Lube Banca Marche Macerata.

Z rywalizacji z niemieckim zespołem bardzo dobre wspomnienia mają siatkarze z Jastrzębia. W sezonie 2010/2011 Niemcy byli rywalem Jastrzębskiego Węgla w fazie play - off Ligi Mistrzów. Po porażce w pierwszym meczu 1-3, w rewanżu w Jastrzębiu polski zespół wygrał w tym



samym stosunku, a następnie na swoją korzyść rozstrzygnął tzw. złotego seta. Dzięki temu awansował do czołowej szóstki, a ostatecznie do turnieju finałowego LM. Tak wtedy, jak również obecnie, zespołem z ławki trenerskiej dowodzi niemiecki szkoleniowiec Mihai Paduretu.

Kluczowymi postaciami w tej

drużynie są Słowacy Branislav Skladany i Robert Hupka, Holendrzy Jan Willem Snippe i Huib den Boer oraz Niemcy Christian Dünnes i Patrick Steuerwald. Ten ostatni w minionym sezonie reprezentował barwy zespołu z Warszawy i jest też bardzo dobrze znany w Jastrzębiu. 26-letni siatkarz przez ostatnie trzy tygodnie

pomagał drużynie Lorenzo Bernardiego w treningach ze względu na zaangażowanie w obowiązki reprezentacyjne dwójki „etatowych” rozgrywających klubu: Tiago Violasa oraz Simona Tischer.

To były dobre trzy tygodnie. Ciekawe treningi, świetni koledzy, perfekcyjna organizacja. Na pewno przydałem się Jastrzębskiemu Węglowi, bo ciężko trenowałoby się im bez rozgrywającego, a z drugiej strony, mnie również pobyt tutaj dobrze zrobił, bo mogłem odbudować swoją formę. Pod względem fizycznym czuję się zdecydowanie lepiej aniżeli wtedy, kiedy przyjechałem do Jastrzębia – podsumował swoją pracę na internetowej stronie klubu z Jastrzębia, Patrick Steuerwald.

■ DRUŻYNA W SKRÓCIE

KADRA GENERALI HACHING				
NR	DANE	URODZONY	CM/KG	ATAK/BLOK
ROZGRYWAJĄCY				
2.	Huib den Boer (Holandia)	11.11.1981	192/90	335/310
4.	Patrick Steuerwald	03.03.1986	180/78	325/318
8.	Branislav Skladany (Słowacja)	16.11.1982	185/81	330/320
PRZYJMĄCY				
7.	Jan Willem Snippe (Holandia)	21.05.1986	200/97	352/335
13.	Robert Hupka (Słowacja)	30.07.1981	194/91	344/326
14.	Tom Strohbach	27.05.1992	197/90	338/329
17.	Alexander Shafranovich (Izrael)	02.04.1983	194/88	340/320
ŚRODKOWI				
5.	Matias Raymaekers (Belgia)	11.05.1982	207/98	355/340
12.	Konstantin Shumov (Finlandia)	15.02.1985	205/97	351/335
15.	Roy Friedrich	01.02.1988	202/92	345/330
ATAKUJĄCY				
11.	Simon Hirsch	03.04.1992	205/90	348/334
16.	Christian Dünnes	16.06.1984	208/95	350/335
LIBERO				
18.	Sebastian Prüsener	26.05.1982	196/89	340/325
Trener: Mihai Paduretu, II trener Camilo Globber (Brazylia)				



SUKCESY

Wicemistrzostwo Niemiec (4): 2002, 2009, 2010, 2012
3 miejsce (2): 2003, 2008
Puchar Niemiec (4): 2009, 2010, 2011



rura czarna
śr. 180 mm
i dł. 1 m.
o wartości 90 zł
GRATIS!

idzie
jesień

839,-

**Wkład kominkowy
PROMO z szybą**

Moc: 14 kW.

Wyprodukowany we Francji.



produkt
polski

najlepsza
CENA
na rynku!

6⁹² m²

Wełna izolacyjna

Opak.: 7,2 m².

λ : 0,044 W/mK.

Cena za 1 rolkę: 49,82 zł.



69,- opak.

Kamień naturalny WALL CRAZY żółty

Wymiary: 60 x 15 x 1-3 cm.

Opakowanie: 0,54m².

Stosowanie: do wewnątrz i na zewnątrz.

Cena za 1 m²: 127,78 zł.

www.leroymerlin.pl

LEROYMERLIN

dla domu
z pomysłem

STABILNOŚĆ PODSTAWĄ

MISTRZ POLSKI - ASSECO RESOVIA JAKO PIERWSZY ZESPÓŁ PLUSLIGI SKOMPLETOWAŁ KADRĘ NA SEZON 2012/2013 I RÓWNIEŻ POD WZGLĘDEM WYNIKU SPORTOWEGO NA KONIEC SEZONU CHCE POZOSTAĆ NUMEREM JEDEN.



W zespole mistrza Polski jest pięciu nowych siatkarzy: Jochen Schops, Nikola Kovacevic, Zbigniew Bartman i Jakub Woś oraz dobrze znany Rafał Buszek (powrót z wypożyczenia z Kielc). Ekipę z Rzeszowa opuścili natomiast Gyorgy Grozer (Lokomotiv Biełgorod - Rosja) i Adrian Gontariu (Rennes Volley - Francja). Wypożyczony do Lotosu Trefla Gdańsk został natomiast Mateusz Mika. - Cieszy mnie to, że większość kolegów z zespołu pozostała na następny sezon. To sukces klubu, który docenił naszą postawę i postanowił utrzymać potencjał drużyny. Dla nas zawodników to bardzo ważne, że prezesi w nas wierzą i liczą na nas także w kolejnym sezonie - stwierdza kapitan Asseco Resovii, Olię Achrem. - To mądra i jedyna słuszna polityka, by zatrzymać większość zawodników mistrzowskiej ekipy. Cieszę się, że to się udało naszym szefom. Przez siedem lat PGE Skra pokazywała, że stabilność płaci, teraz czas na stabilność w Rzeszowie - dodaje Krzysztof Ignaczak.

Asseco Resovia po dwóch latach przerwy powraca do gry w Lidze Mistrzów. W debiucie w tych presti-

żowych rozgrywkach w sezonie 2009/2010 dotarła do ćwierćfinału, przegrywając z późniejszym triumfatorą LM - ekipą Trentino Volley. - To naprawdę mocne i fajne rozgrywki, w których organizacja jest już na bardziej profesjonalnym poziomie niż przy pozostałych pucharach - mówi Olię Achrem. - Tę różnicę widać zwłaszcza na początku zmagania, kiedy w Pucharze CEV trafia się na mało znane zespoły, które grają w dziwnych halach i widzi się takie obrazki, które nie obrażają nikogo, śmiesz. Natomiast w Lidze Mistrzów już od fazy grupowej jest bar-

dziej profesjonalna organizacja. Gra w tych rozgrywkach jest ważna nie tylko dla nas zawodników, ale dla całego klubu i miasta, ponieważ można dobrze zareklamować klub, miasto i wszystkich sponsorów podczas transmisji telewizyjnych - stwierdza kapitan Asseco Resovii, która w fazie grupowej zagra z trzecim zespołem ligi francuskiej - Arago de Sete, mistrzem Rumunii - Remat Zalau oraz trzecią drużyną włoskiej Serie A1 - Bre Banca Lannutti Cuneo.

W nadchodzącym sezonie przed Asseco Resovią nie lada wyzwanie nie tylko w europejskich rozgrywkach. - W PlusLidze obowiązuje hasło bij mistrza. Kilka drużyn będzie chciało „złazić”, więc dobrze, że mamy drużynę, która coraz lepiej się rozumie - mówi Krzysztof Ignaczak, a Olię Achrem dodaje. - To może pójść w różnym kierunku, albo pozytywnym albo negatywnym. Bo może być ciężiej - każdy będzie chciał pokonać mistrza, a może i nieco łatwiej, ponieważ nie będziemy już tak obciążeni presją żeby coś w końcu za wszelką cenę wygrać dla klubu i sponsora. Dzięki temu może będzie nam się grało swobodnie. Wszyscy stawiają przed nami najwyższe

cele i mamy nadzieję, że nadchodzący sezon będzie jeszcze lepszy w naszym wykonaniu niż poprzedni.

Asseco Resovia nie tylko chce być najlepsza na boisku ale też w strefie biznesowo-marketingowej. Rzeszowski klub dla lepszej komunikacji z już obecnymi, a także z potencjalnymi sponsorami uruchomił specjalną stronę biznesową www.biznes.assecoresovia.pl, gdzie prezentuje m.in. wartość marketingową Asseco Resovii, a także korzyści jakie płyną dla sponsorów tego klubu. Klub przygotował również dwie ekskluzywne propozycje, galerię VIP i łożę VIP, gdzie w komfortowych warunkach będzie można oglądać mecze rzeszowskich siatkarzy. Galeria VIP powstaje na III poziomie hali Podpromie. Umiejscowionych zostanie tam ok. 50 foteli. Łoża VIP powstaje także na trzecim poziomie hali, ale w miejscu gdzie dawniej znajdowała się jedna z siłowni. Tam też swoją siedzibę będzie miał klub, a także znajdować się będą sala konferencyjna i sala prasowa. W łożu VIP kibic będzie mógł liczyć oprócz tych samych korzyści, co w galerii VIP również na miejsce parkingowe, catering, czy podgląd spotkania na ekranie LCD.

■ DRUŻYNA W SKRÓCIE

KADRA ASSECO RESOVII RZESZÓW				
NR	DANE	URODZONY	CM/KG	ATAK/BLOK
ROZGRYWAJĄCY				
1.	Maciej Dobrowolski	19.03.1977	190/86	330/309
5.	Lukas Tichacek (Czechy)	12.01.1982	193/84	338/316
PRZYJMUJĄCY				
2.	Paul Lotman (USA)	3.11.1985	200/102	345/320
7.	Olię Achrem	12.03.1983	195/91	349/335
8.	Rafał Buszek	28.04.1987	195/83	342/327
11.	Nikola Kovacevic (Serbia)	14.02.1983	193/78	350/340
ŚRODKOWI				
3.	Wojciech Grzyb	4.01.1981	205/104	358/334
4.	Piotr Nowakowski	18.12.1987	205/90	356/338
18.	Grzegorz Kosok	2.03.1986	206/92	345/340
12.	Łukasz Perłowski	3.04.1984	203/92	353/335
ATAKUJĄCY				
9.	Zbigniew Bartman	04.05.1987	198/91	363/330
10.	Jochen Schöps (Niemcy)	8.10.1983	200/103	360/335
LIBERO				
13.	Jakub Woś	9.03.1993	180/74	337/313
16.	Krzysztof Ignaczak	25.05.1978	188/86	335/317
Trener: Andrzej Kowal, II trener Marcin Ogonowski				



SUKCESY

Mistrzostwo Polski (5): 1971, 1972, 1974, 1975, 2012

Wicemistrzostwo Polski (2): 1973, 2009

Brązowy medal (5): 1970, 1977, 1987, 1988, 2010, 2011

Puchar Polski (3): 1975, 1983, 1987

Europejskie puchary: 2. miejsce w Pucharze Europy (1978), 2. miejsce w PZP (1987), 3. miejsce w PZP (1974), 2. miejsce w Klubowych Mistrzostwach Świata (1975), 4. miejsce w Final Four Challenge Cup (2008), ćwierćfinał Lig Mistrzów (2010), półfinał Pucharu CEV (2011), finał Pucharu CEV (2012)

■ O JANIE STRZELCZYKU

JAN STRZELCZYK
(ur. w 1942r., zm. w 2007r.)
- polski trener siatkarski,
twórca sukcesów zespołu
Resovii oraz zagrania zwanego „podwójną krótką”.

Absolwent AWF Warszawa awansował z Resovią do I ligi, a potem zdobył z nią trzy mistrzowskie tytuły - w 1971, 1974 i 1975 roku. W tym klubie grali wówczas m.in. Stanisław Gościński, Marek Karbarz, Alojzy Świderek, Zbigniew Jasiukiewicz, Jan Such i Bronisław Bebel. Rzeszowianie w Europie ustępowali wtedy jedynie naszpikowanej

reprezentantami ZSRR - CSKA Moskwa. Atutami Strzelczyka były młodość (obejmując Resovię po Tadeuszu Kocaju miał niespełna 28 lat) i otwartość. Lubił i nie bał się eksperymentów, więc wspólnie z Gościńskim i Suchem przenieśli z japońskiego na europejski grunt system gry oparty na zaskakującym rozegraniu i ataku zwany „podwójną krótką”. Jan Strzelczyk był też trenerem Płomienia Miłowice, Karpat Krosno i II-ligowych siatkarzy Zelmeru Rzeszów oraz młodzieżowej reprezentacji Polski.



WSZYSCY STAWIAJĄ PRZED NAMI NAJWYŻSZE CELE I MAMY NADZIEJĘ, ŻE NADCHODZĄCY SEZON BĘDZIE JESZCZE LEPSZY W NASZYM WYKONANIU NIŻ POPRZEDNI.

.....

WWW.RE.PRESSPEKT.PL

kontakt: redakcja@re.presspekt.pl

Biuletyn wydaje
WYDAWNICTWO PRESSPEKT
Bytom, ul. Łużycka 12,
tel.: 32 720 97 07
www.presspekt.pl

DZIAŁ HANDLOWY TOMASZ KOKOSZKA TEL. 536-999-459

DZIAŁ GRAFICZNY LESZEK WALIGÓRA TEL. 518-997-406

DZIAŁ DYSTRYBUCJI KLAUDIUSZ ŚWIERKOT TEL. 536-999-465

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. Redakcja nie odpowiada za treść reklam





Asseco Resovia
Rzeszów



Dumny
sponsor klubu



TRA-5R/15/64/07-2010

Traumon®

etofenamat

www.traumon.pl

z miejsca usuwa ból



Specjalista w leczeniu:

- tępych urazów
- stanów zapalnych
- zwyrodnieniowych schorzeń układu ruchu



ŻEL

AEROL

1. NAZWA: Traumon (*Etofenamatum*) **2. SKŁAD:** 1 ml roztworu zawiera 100 mg etofenamatu. 1 g żelu zawiera 100 mg etofenamatu. **3. POSTAĆ FARMACEUTYCZNA:** aerosol na skórę, roztwór/żel. **4. WSKAZANIA DO STOSOWANIA:** Tępe urazy, takie jak: stłuczenia, skręcenia, naciągnięcia mięśni, ścięgien i stawów. Choroba zwyrodnieniowa stawów kręgosłupa, kolanowych, barkowych. Reumatyzm pozostawowy: bóle okolicy krzyżowo-lędźwiowej, zmiany chorobowe w obrębie tkanek miękkich okołostawowych, tj. zapalenie kaletki maziowej, ścięgien, pochewek ścięgnistych, torebek stawowych (tzw. staw zamrożony), zapalenie nadkłykci. **5. PRZECIWWSKAZANIA:** Leku Traumon nie należy stosować: w przypadku nadwrażliwości na etofenamat, kwas flufenamowy lub którąkolwiek substancję pomocniczą leku, lub inne niesteroidowe leki przeciwzapalne; u kobiet w ciąży; u dzieci, ze względu na niewystarczające dane kliniczne w tych grupach pacjentów. **6. PODMIOT ODPOWIEDZIALNY:** MEDA AB, Szwecja **Pełna informacja o leku dostępna na życzenie w:** Meda Pharmaceuticals Sp. z o.o., Al. Jana Pawła II nr 15, 00-828 Warszawa, tel. +48 22 697 71 00, e-mail: meda@meda.pl.

MEDA

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu